

Praca z rodzicem

W pracy nauczyciela ważna jest współpraca z rodzicami uczniów. Odgrywa istotną rolę w wypracowaniu form pracy z uczniami, w podejmowaniu działań dla dobra dziecka. Współpraca z rodzicami zaczyna się w momencie, gdy mama lub tata zjawiają się w przedszkolu po kartę przyjęcia dziecka. Często ten pierwszy kontakt decyduje o powodzeniu dalszej współpracy, dlatego nie wolno go przeoczyć. Rolą nauczyciela nie jest zmienianie rodzica, ale umiejętne prowadzenie rozmowy, aby zrozumieć sytuację ucznia i w miarę efektywnie nawiązać z nim współpracę.

Typy rodziców:

- **Rodzice jako Obserwatorzy** - nie włączają się w pracę szkoły, przyglądają się.
- **Rodzice jako Zasoby** - w nic nie ingerują, ale pomagają; w różnorodny sposób finansują zakupy; wykonują różnorodne prace.
- **Rodzice jako Uczniowie** - oczekują porad, wskazówek, pomocy; uczestniczą w różnych formach, ale jako korzystający, a nie - udzielający się.
- **Rodzice jako Działacze** - rodzice reprezentujący innych rodziców; aktywiści występujący w czyimś imieniu.
- **Rodzice jako Współpracownicy** - umiejętnie komunikujący się, mówiący otwarcie o swoich potrzebach; zgłaszający chęć działania; aktywnie współpracujący na wielu polach.
- **Rodzice Walczący** - występujący w każdej sprawie i przeciwko wszystkim; wypaczona forma aktywności (najczęściej jako odpowiedź na bierną postawę szkoły).

Często o wiele łatwiej poradzić sobie z dziećmi niż z ich rodzicami. Nauczyciele mówią: to rodzice najczęściej bywają „trudni”, a nie ich dzieci, bo nie łatwo ich zmienić, zmotywować do działania. Nauczyciele upatrują przyczyn trudności uczniów w niewłaściwych postawach i postępowaniu ich matek i ojców.

Rodziców „trudnych” można podzielić na następujące kategorie:

- rodzice unikający współpracy z nauczycielem
- rodzice z brakiem zaangażowania i zaniedbujących sprawy dziecka
- rodzice nadopiekuńczy
- rodzice perfekcjoniści (zbyt wysokie wymagania wobec własnego dziecka)
- rodzice- nauczyciele
- rodzice bezradni i zdający się na nauczyciela
- rodzice ze sobą skłócen
- rodzice agresywni (wrodzy i kłótlivi)

Bariery w relacjach nauczyciele-rodzice:

- Zbyt małe zaangażowanie w sprawy szkoły
- Postawa roszczeniowa
- Bierność w trakcie spotkań

- Brak wsparcia działań w procesie dydaktycznym
- Przenoszenie odpowiedzialności za dziecko na nauczyciela
- Brak odpowiedniej motywacji dla dziecka
- Opóźnione reakcje rodziców- interwencja dopiero na etapie poważnych trudności
- Kwestionowanie wymagań i podejmowanych działań wychowawczych.

Bariery w relacjach rodzice-nauczyciele:

- Negatywne doświadczenia z własnego dzieciństwa
- Negatywne doświadczenia z innymi pedagogami
- Różnice w pojmowaniu procesu dydaktycznego i sposobów utrzymania dyscypliny
- Traktowanie nauczyciela jako "konkurenta" rodziców
- Nieliczenie się z opinią i możliwościami rodziców
- Obawa przed wyrażeniem własnego zdania
- Brak delikatności w przekazywaniu informacji o dziecku
- Brak odpowiedniego "miejsca" i klimatu spotkania
- Zbyt mała oferta współpracy z rodzicami (ograniczenie się tylko do wywiadówek)

Czynniki warunkujące udaną rozmowę.

1.Nauczyciel powinien ustalić odpowiednie miejsce, czas oraz zadbać o atmosferę.

2.Nauczyciel powinien skoncentrować się na tym co mówi rodzic, dostosować się do jego sposobu komunikowania się, dać mu poznać jak uważnie go słucha poprzez stosowanie słów i gestów wyrażających zrozumienie np. "tak", "rozumiem", potakiwanie głową.

3.Należy mówić życzliwie, podkreślając wspólnotę interesów, aby podtrzymać kontakt z rodzicem i jednocześnie zachęcić go do mówienia. W tym celu dobrze jest stosować tzw. otwieracze czyli komunikaty zachęcające do mówienia np. : "To ważne co pani (pan) mówi...", "Możemy o tym porozmawiać...". Ważne jest też upewnienie się, czy dobrze rozumiemy naszego rozmówcę poprzez użycie: "Jeśli dobrze panią (pana) zrozumiałam, to...", "Z tego co pan mówi rozumiem, że...".

4.Trzeba mówić zrozumiale, używając jasnych dla obu stron określeń i sformułowań. Należy też zawsze prosić rodzica o wyjaśnienie, gdy komunikat z jego strony jest dla nauczyciela niezrozumiały ("Czy mógłby pan powiedzieć, co to dla pana znaczy?", "Nie jest dla mnie jasne czy dobrze zrozumiałam, że...")

5.Nauczyciel powinien zadawać pytania otwarte wymagające dłuższych odpowiedzi, zaczynające się zazwyczaj od słów: "co?", "jak?". Może też pytać o obserwacje, myśli, zachowania, uczucia rodzica i jego dziecka. Pytania zamknięte stosujemy wówczas, gdy chcemy ustalić posiadane informacje.

6.Należy budować wzajemne zaufanie przez okazywanie rodzicowi, że rozumiemy i akceptujemy jego przeżycia emocjonalne i jednocześnie informujemy o naszych uczuciach poprzez używanie komunikatów typu "ja". ("Jestem zmartwiona...", "Jestem zawiedziona...", "Cieszę się, że...", "Jestem zadowolona, ponieważ...").

7.Pobudzać empatię rodzica w celu lepszego zrozumienia przeżyć jego dziecka np.: "Mam wrażenie, że gdy zabrania pani (pan) dziecku gry na komputerze, to ono się bardziej buntuje przez to wcale nie

jest bardziej zmotywowane do nauki", "Jeśli pani (pan) wyręcza dziecko we wszystkich pracach, to w efekcie może ono tracić wiarę w to, że samo potrafi to zrobić".

8. Nadawać taki kierunek rozmowie, by pozwalała skupić się na tym co w niej najistotniejsze i by możliwe było rozwiązanie sytuacji stanowiącej problem. W sytuacjach, gdy rodzic unika bądź pomija określony temat rozmowy, konieczne jest dyrektywne wprowadzenie go przez nauczyciela np.: "Zgadzam się z tym co pani (pan) mówi, ale ważne jest by..".

9. Nauczyciel w końcowej części rozmowy powinien ją zwięźle podsumować oraz wspólnie z rodzicem ustalić zasady dalszej współpracy.

Czynniki destrukcyjne wpływające na komunikację z rodzicami.

1. Przypadkowość rozmowy (np. rozmowa na korytarzu w trakcie przerwy)
2. Brak skupienia na treści rozmowy (np. rozglądanie się, zajmowanie się czymś innym), wtrącanie własnych skojarzeń, mówienie razem z rodzicem.
3. Narzucanie własnych interpretacji, ocenianie osoby rodzica.
4. Przyjmowanie postawy osoby wszystkowiedzącej, trzymanie rodzica na dystans, używanie fachowego języka pedagogicznego.
5. Uprzedzanie odpowiedzi rodzica przez narzucanie własnych sugestii, zarzucanie seriami pytań (wrażenie przesłuchania).
6. Obojętne przyjmowanie emocjonalnych przeżyć rodzica. Używanie komunikatów typu "ty", ("Jest pani (pan) nieodpowiedzialna...", "Jest pani (pan) niesłowny...") bo rodzic czuje się oceniany i oskarżany.
7. Komentowanie wrogich czy ukrytych intencji rodzica w kontaktach z dzieckiem.
8. Odbieganie od głównego wątku rozmowy (poddawanie się chaosowi wypowiedzi rodzica), brak taktu delikatności przy proponowaniu tematu rozmowy.
9. Przechodzenie do nowego wątku podczas gdy poprzedni nie został zakończony.

Przykładowe metody radzenia sobie z trudnym(roszczeniowym, agresywnym) rodzicem:

- Metoda zdartej płyty
- Asertywna odmowa
- Asertywna obrona własnych granic

Propozycja rozmowy dyrektora/nauczyciela z trudnym rodzicem

1. Zaobserwuj jak rodzic wchodzi do gabinetu/klasy, jaką przyjmuje postawę, jakie uczucia malują się na jego twarzy, co mówi jego ciało,
2. Wejdź na chwilę w jego „skórę” – poczuć jego zdenerwowanie, niepokój, lęk o swoje dziecko, jakie uczucia przeżywa?

3. Wyjdź z za biurka i przywitaj go przez podanie ręki i zaprosz aby usiadł. (ważne aby te wszystkie czynności wykonać prawie jednocześnie, aby rodzic nie poczuł się zlekceważony, niedostrzeżony, poczuł się intruzem).
4. Pomyśl o nim z pozycji: „ja jestem OK. – ty jesteś OK.”.
5. Rozpocznij od zapytania z czym do Ciebie przychodzi, co go tu sprowadza?
6. Wsłuchaj się w ton jego mowy, usłysz co do Ciebie tak naprawdę mówi, co przeżywa w związku z zaistniałą sytuacją.
7. Nie zaprzeczaj i nie atakuj, nie obwiniaj, to najprostsze sposoby do podniesienia temperatury rozmowy, zmuszą Twojego rozmówcę do zaprzeczania i zerwą kontakt.
8. Bądź na tak, !!!
9. Powiedz własnymi słowami co dostrzegasz, opisz to (pamiętaj aby nie używać przymiotników wartościujących i oceniających), nie używaj też irracjonalnych zdań zawierających słowa nigdy, zawsze tylko itp. – to trudne do zrozumienia i natychmiast zostaje odrzucone.
10. Powiedz o własnych uczuciach w związku z zaistniałą sytuacją, co czujesz słysząc lub rozmawiając, co słyszysz dowiadując się od rodzica o zaistniałej sytuacji,.
11. Wysłuchaj do końca co rodzic ma do powiedzenia, daj mu odczuć, że go rozumiesz poprzez wtrącanie słów typu: „hmmm”, „tak” rozumiem itp.
12. Spróbuj opowiedzieć o swoim rozumieniu zaistniałej sytuacji.
13. Wykorzystaj w tym celu struktury językowe np. Rozumiem, że tu opisz sytuację (pamiętając o wcześniejszych uwagach), to pozwala mi sądzić, że możemy wspólnie zająć się tą sprawą.
14. Skoro rozmawiamy to wspólnie musimy dojść do takiego rozwiązania, które nas wszystkich będzie zadowalać/satysfakcjonować.
15. Skoro rozmawiamy i rozumiem co Pan – pani czuje, mogę pani przedstawić mój własny pogląd na tę sprawę.
16. To ważne abyśmy rozmawiali, bo rozmowy doprowadzają do dobrych rozwiązań. To również oznacza, że za chwilę zaczną pojawiać się nam bardzo trafne rozwiązania tej sytuacji, które wykorzystamy przy znajdowaniu wyjścia z tej sytuacji.

Oprac. Stanisława Stus